

Pytania i odpowiedzi z webinaru „Inwazyjne gatunki obce” 09.06.2025

1. Mam pytanie w jaki sposób może działać Urząd Miasta w sprawie usunięcia barszczu Sosnowskiego

W przypadku zgłoszenia stanowiska barszczu Sosnowskiego burmistrz albo prezydent miasta dokonuje weryfikacji formalnej zgłoszenia, a następnie przekazuje zgłoszenie w postaci elektronicznej, w formie danych oraz zgodnie ze wzorem udostępnionym przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (GDOŚ) właściwemu regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska. Po otrzymaniu informacji zwrotnej od GDOŚ o wprowadzeniu stanowiska do Rejestru IGO burmistrz albo prezydent miasta ustala podmiot władający odpowiedzialny za przeprowadzenie działań zaradczych i informuje ten podmiot władający o stwierdzeniu obecności w środowisku IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii lub Polski, oraz o konieczności przeprowadzenia działań zaradczych wobec tego IGO zgodnie z art. 21 ust. 2. Jeżeli podmiotem władającym jest miasto, to działania zaradcze przeprowadza burmistrz albo prezydent miasta. Podmiot przeprowadzający działania zaradcze monitoruje też skuteczność tych działań zaradczych i ich oddziaływanie na gatunki niedocelowe. Jeżeli stanowisko barszczu Sosnowskiego znajduje się na terenie należącym do innego podmiotu niż miasto i dany podmiot nie może przeprowadzić działań zaradczych, to może wnioskować do burmistrza albo prezydenta miasta o zwolnienie z obowiązku przeprowadzenia działań zaradczych. Burmistrz albo prezydent miasta w drodze decyzji, w terminie 30 dni od dnia złożenia takiego wniosku, może wyrazić zgodę na zwolnienie podmiotu władającego z przeprowadzenia działań zaradczych w stosunku do IGO i przeprowadzić te działania zaradcze za ten podmiot albo może rozpatrzyć wniosek negatywnie. Jeżeli podmiot władający odmówi przeprowadzenia działań zaradczych, to burmistrz albo prezydent miasta może, na koszt podmiotu władającego, przeprowadzić działania zaradcze.

2. Czy można prosić o źródło - 100 najbardziej niebezpiecznych inwazyjnych gatunków świata - chętnie się zapoznam

„100 of the World's Worst Invasive Alien Species” – ISSG, IUCN

To oryginalna publikacja, w której opisano 100 gatunków uznanych za najbardziej szkodliwe dla ekosystemów, gospodarki i zdrowia ludzi na świecie. Lista ta jest powszechnie cytowana w literaturze naukowej i popularnonaukowej, a jej fragmenty i omówienia pojawiają się w wielu krajowych opracowaniach dotyczących inwazyjnych gatunków obcych.

3. Jakie najbardziej charakterystyczne cechy odróżniają barszcze kaukaskie od innych podobnych gatunków? Czy posiadają Państwo bardziej szczegółowe zdjęcia okazów i ich cech ?

Dokładny opis barszczy kaukaskich i innych gatunków, z którymi można je pomylić zawiera opracowanie: Kompendium. Metody zwalczania barszczy kaukaskich (do pobrania ze strony <https://www.gov.pl/web/gdos/kompendia-zwalczania-wybranych-igo>).

4. Regularnie zgłaszam informacje do gmin o IGO z rozporządzenia, wszystkie IGO zgłaszam do bazy danych prowadzonej przez Instytut Ochrony Przyrody PAN. Czy nie byłoby sensownie stworzyć aplikację na telefon, dla szerszego udziału społeczeństwa w zgłaszaniu IGO?

Tak, taka aplikacja bardzo by pomogła w zgłaszaniu stanowisk IGO, ale na razie nikt nie zdecydował się na podjęcie takiego wyzwania.

5. Jakie działania można podjąć w przypadku kiedy barszcz Sosnowskiego znajduje się na działce, której jest kilku właścicieli a nie posiadają środków na zwalczenie tej rośliny? Czy wtedy gmina pokrywa ten koszt?

Właściciele takiej działki mogą wystąpić do wójta z wnioskiem o zwolnienie z obowiązku przeprowadzenia działań zaradczych, jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia tych działań we własnym zakresie, w szczególności ze względów finansowych.

6. Jak odróżnić winobluszcza zaroślowy od pięciolistkowego?

Winobluszcza zaroślowy (*Parthenocissus inserta*) i winobluszcza pięciolistkowy (*Parthenocissus quinquefolia*) są do siebie bardzo podobne, ale można je odróżnić po kilku cechach:

- wąsy czepne i sposób wspinania: winobluszcza zaroślowy nie ma przyłg na końcach wąsów czepnych, co oznacza, że nie wspina się po gładkich powierzchniach, a potrzebuje podpór naturalnych (drzewa, krzewy) lub sztucznych (płoty, kratki). Natomiast winobluszcza pięciolistkowy ma przyłgi na wąsach czepnych, dzięki czemu może się pięć po gładkich ścianach i innych powierzchniach.

- liście: liście winobluszcza zaroślowego są bardziej błyszczące, nieco mniejsze i bardziej ząbkowane niż u winobluszcza pięciolistkowego.

Podsumowując, podstawową i najbardziej praktyczną cechą do rozróżnienia jest obecność lub brak przyłg na końcach wąsów czepnych: winobluszcza zaroślowy ich nie ma, a pięciolistkowy ma. Liście są podobne, ale zaroślowy ma je bardziej błyszczące i ząbkowane.

7. Czy gmina ma obowiązek informowania o występowaniu IGO i ich zwalczania, jeśli nie figurują na liście IGO niebezpiecznych dla Unii i Polski (listy z rozporządzenia ministra środowiska). Czy w przypadku stwierdzenia chociażby nawłoci lub winobluszcza zaroślowego trzeba stosować środki zaradcze (chodzi o gminę)

Obecne prawo nie nakłada takiego obowiązku na wójta, jeżeli w grę wchodzi gatunki obce nie znajdujące się w rozporządzeniu do ustawy o gatunkach obcych.

8. Winobluszcz zaroślowy jak i czeremcha amerykańska nie zostały ujęte w rozporządzeniu w sprawie listy inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii i listy inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski, działań zaradczych oraz środków mających na celu przywrócenie naturalnego stanu ekosystemów (Dz.U. 2022 poz. 2649). Więc w stosunku do tych gatunków obowiązuje na razie tylko zakaz wprowadzania do środowiska, a co za tym idzie nie mamy mechanizmu zobligowania do zwalczania tych roślin przez zarządcę gruntu jeśli przedostaną się do środowiska?

Dokładnie taki jest.

9. Czy nasze urzędy/służby korzystają z iNaturalist? Nic o tym nie słyszałem, wszędzie urzędy domagają się zgłaszania bezpośrednio do urzędu.

Dostępne aplikacje mobilne do rozpoznawania gatunków (w tym również IGO) nie posiadają możliwości przysyłania danych do wybranego podmiotu (np. do gminy czy parku narodowego). Zatem korzystanie np. z iNaturalist stosowane jest wyłącznie w celu oznaczenia gatunku lub jego potwierdzenia.

10. Czy słowo “komercyjna” w odniesieniu do aplikacji oznacza, że trzeba za nie zapłacić?

Tak, niektóre aplikacje, zwłaszcza w rozszerzonych wersjach, są odpłatne.

11. Zawsze te dane przekazuję do miejscowej gminy, na bazie tabeli przygotowanej przez GDOŚ, czy i do GDOŚu powinienem kierować informację?

Nie, to gmina przekazuje informacje do odpowiedniego regionalnie RDOŚ.

12. Gmina przekazuje zgłoszenie do RDOŚ czy coś jeszcze powinna dalej zrobić?

Po przekazaniu takiej informacji do RDOŚ otrzyma informację zwrotną, o zarejestrowaniu stanowiska IGO w Rejestrze IGO. Po zakończonych działaniach zaradczych w danym roku gmina musi przesłać do RDOŚ odpowiedni raport dotyczący skuteczności działań zaradczych i ich wpływu na gatunki niedocelowe.

13. A jak RDOŚ nic nie odpowiada ?

Takie zgłoszenie może nie generować odpowiedzi, w przypadku gdy dotyczy stwierdzenia obecności w środowisku IGO tego samego gatunku i w tym miejscu, co już wpisane do Rejestru IGO.

14. Jaka jest podstawa prawna kompetencji Marszałków Wojewódzkich do zajmowania się IGO?

Podstawą prawną kompetencji Marszałków Wojewódzkich do zajmowania się inwazyjnymi gatunkami obcymi jest ustawa o gatunkach obcych (Dz.U.2023.1589). Zgodnie z tą ustawą, Marszałkowie

Województw pełnią rolę organów wykonawczych samorządu województwa, które mają kompetencje w zakresie ochrony środowiska, w tym zwalczania inwazyjnych gatunków obcych. W praktyce jednak, główne zadania związane z przyjmowaniem zgłoszeń o stwierdzeniu obecności inwazyjnych gatunków obcych oraz przeprowadzaniem działań zaradczych powierzono przede wszystkim wójtom, burmistrzom i prezydentom miast jako zadania własne gminy. Marszałkowie województw mogą natomiast wspierać te działania, m.in. poprzez programy wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, które finansują zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych.

15. Kto ponosi koszty działań zaradczych, właściciel działki, czy gmina?

Ustawowo właściciel działki, na której stwierdzono IGO ponosi koszty działań zaradczych. Może jednak zwrócić się do wójta z wnioskiem o zwolnienie z obowiązku przeprowadzenia działań zaradczych, jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia tych działań we własnym zakresie, w szczególności ze względów finansowych. Jeżeli wójt uzna wniosek za stosowny, to wówczas gmina przeprowadza działania zaradcze na własny koszt. W przypadku, kiedy właściciel działki jest sprawcą wprowadzenia IGO, to bezwzględnie on ponosi koszty działań zaradczych.

16. Co zrobić w przypadku gdy w zgłoszeniu stanowiska IGO mam informację, że rdestowiec japoński został niedawno skoszony ale nie ma pozostawionej biomasy. Jak postąpić w tym przypadku? Czy przekazać do RDOŚ? Jak ewentualnie sprawdzić że był to rdestowiec?

Nie można podejmować działań zaradczych przed ich zgłoszeniem i zarejestrowaniem w Rejestrze IGO. W opisanym przypadku należy poczekać, aż rośliny odrosną. Wówczas będzie możliwe określenie przynależności gatunkowej, stwierdzenie wielkości populacji i zgłoszenie tych danych do odpowiedniego wójta, burmistrza albo prezydenta miasta.

17. RDOŚ wskazuje działania zaradcze. Czy koła łowieckie mają obowiązek zgłaszania do gminy miejsc występowania IGO (szopy, nutrie)? Czy myśliwi sami zgłaszają do RDOŚ informacje o igo i ich odstrzale (np. szopów)? Czy gmina pośredniczy w drodze informacji o odstrzelonych szopach do RDOŚ? Czy myśliwi od razu po stwierdzeniu w terenie IGO mają obowiązek zastosowania środków zaradczych czyli odstrzał?

RDOŚ nie wskazuje działań zaradczych chyba, że sam jest podmiotem, który będzie je wykonywał. Zarówno szopy jak i nutrie znajdują się w rozporządzeniu do ustawy o gatunkach obcych i ich stanowiska muszą być zgłaszane do Rejestru IGO. Dopiero po zarejestrowaniu ich w Rejestrze można podjąć działania zaradcze. Ustawa dokładnie określa postępowanie w przypadku stwierdzenia obecności IGO w środowisku - niezależnie kto je dokonuje (Art. 15. 1): kto stwierdzi obecność w środowisku IGO niezwłocznie zgłasza ten fakt wójtowi, burmistrzowi albo prezydentowi miasta, właściwemu ze względu na miejsce stwierdzenia obecności tego IGO w środowisku. Zgłoszenia dokonuje się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej albo elektronicznej, w szczególności na elektroniczną skrzynkę podawczą lub za pomocą poczty elektronicznej. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta dokonuje weryfikacji formalnej zgłoszenia, a następnie przekazuje zgłoszenie, w postaci elektronicznej, w formacie danych oraz zgodnie ze wzorem udostępnionym przez Generalnego

Dyrektora Ochrony Środowiska w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska:

- 1) właściwemu dyrektorowi parku narodowego – gdy stwierdzenia obecności w środowisku IGO objętego tym zgłoszeniem dokonano na obszarze parku narodowego;
- 2) właściwemu dyrektorowi urzędu morskiego – gdy stwierdzenia obecności w środowisku IGO objętego tym zgłoszeniem dokonano na obszarze pasa technicznego poza obszarem parku narodowego;
- 3) Głównemu Inspektorowi Rybołówstwa Morskiego – gdy stwierdzenia obecności w środowisku IGO objętego tym zgłoszeniem dokonano na obszarze morskim poza obszarem parku narodowego;
- 4) właściwemu regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska – gdy stwierdzenia obecności w środowisku IGO objętego tym zgłoszeniem dokonano na obszarach innych niż wskazane w pkt 1–3.

Takie postępowanie w przypadku wielu gatunków zwierząt w moim przekonaniu wymaga dokładniejszego przemyślenia i zmiany/uszczegółowienia pewnych zapisów.

18. W jaki sposób wpłynąć na gminę, żeby przekazała stanowiska inwazyjnych roślin do Rejestru? większość jest na działkach miejskich lub gminy. Bo na razie nic nie ma na mapie. chyba że czas wprowadzenia tych danych na geoserwis trwa długo?

Niestety, urzędnicy często nie wykonują swoich obowiązków wynikających z ustawy o gatunkach obcych, z reguły tłumacząc się brakiem środków finansowych na przeprowadzenie działań zaradczych. Kontrola NIK wykazała bardzo dużo uchybień w tym zakresie, ale do tej pory nie wypracowano skutecznego sposobu wypełniania zobowiązań nałożonych na wójtów, burmistrz albo prezydent miasta.

19. Jeśli IGO są na działkach gminnych to gmina też powinna przekazać swoje zgłoszenie do RDOŚ?

Tak, jeżeli pracownicy gminy lub ktokolwiek inny zgłosi do gminy takie stanowiska, zgodnie z obowiązującymi zasadami.

20. Czyli po odstrzale powinni złożyć zgłoszenie do gminy, a gmina do RDOŚ? działanie po fakcie, czyż tak?

Zgodnie z ustawą o gatunkach obcych podjęcie działań zaradczych następuje dopiero po zgłoszeniu i zarejestrowaniu stanowiska IGO w Rejestrze IGO.

21. Czy zawsze koszt działań zaradczych ponosi właściciel nieruchomości?

Nie zawsze. Może on zwrócić się do wójta, burmistrz albo prezydent miasta z wnioskiem o zwolnienie z obowiązku przeprowadzenia działań zaradczych, jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia tych działań we własnym zakresie, w szczególności ze względów finansowych. Jeżeli wójt uzna wniosek za stosowny, to wówczas gmina lub miasto przeprowadza działania zaradcze na własny koszt. W

przypadku, kiedy jednak właściciel działki jest sprawcą wprowadzenia IGO, to bezwzględnie on ponosi koszty działań zaradczych.

22. Czy istnieje podstawa prawna do eliminacji gatunku obcego nieuwzględnionego w Ustawie o IGO? Chodzi mi o wizona amerykańskiego i metody “pozałowieckie” takie jak odtów i usypianie.

Każdy gatunek inwazyjny obcego pochodzenia można eliminować ze środowiska naturalnego, nawet jeżeli nie znajduje się w wykazie rozporządzenia do ustawy o gatunkach obcych. Nie wynika to jednak z obowiązującego prawa lecz dobrych praktyk stosowanych, np. w rolnictwie czy ogrodnictwie.

23. Czy zakopywanie pędów z nasionami nie prowadzi do wzbogacenia banku nasion?

Jeżeli czynność ta została wykonana poprawnie, to nie. Należy zakopać fragmenty roślin z nasionami lub owocami na głębokości minimum 50 cm.

24. Kto sprawuje nadzór przyrodniczy?

Nadzór przyrodniczy jest bardzo ważnym elementem planowania i podejmowania działań zaradczych wobec IGO i powinien on być sprawowany przez przyrodników, najlepiej botaników lub zoologów. Taką rolę mogą jednak spełniać również osoby z innym wykształceniem, ale po odpowiednim przeszkoleniu.

25. Czy wiadomo na ile w praktyce działa procedura zgłaszania i podjęcia działań zaradczych przewidziana w rozporządzeniu. Pytanie pewnie raczej do GDOSiu?

NIK przeprowadził w ostatnim czasie kontrolę w różnych urzędach dotyczącą stosowania ustawy o gatunkach obcych. z opublikowanego raportu wynika, że większość skontrolowanych gmin nie zdefiniowała prawidłowo zadań związanych ze zwalczaniem gatunków inwazyjnych w gminnych programach ochrony środowiska lub nie uwzględniono w nich zadań związanych z problematyką rozpoznania i zwalczania IGO, mimo że na obszarze każdej z tych gmin takie gatunki występowały. W wielu urzędach wystąpiły przypadki braku realizacji działań zaradczych na stanowiskach IGO zlokalizowanych na nieruchomościach gminnych, o których urzędy miały wiedzę.

26. Czy są badania potwierdzające, że szrotówek kasztanowcowiaczek wpływa negatywnie na drzewa, a metody zwalczania przynoszą jakiś skutek?

Badania naukowe jednoznacznie potwierdzają, że szrotówek kasztanowcowiaczek (*Cameraria ohridella*) wywiera negatywny wpływ na kasztanowce, zwłaszcza kasztanowiec biały. Larwy tego motyla żerują na liściach, wyjadając miękisz i tworząc tzw. miny, co prowadzi do znacznego uszkodzenia aparatu asymilacyjnego drzewa. W efekcie dochodzi do: obniżenia powierzchni asymilacyjnej liści, pogorszenia wartości dekoracyjnej drzew, osłabienia kondycji drzew, a w niektórych przypadkach nawet do ich zamierania, szczególnie gdy atak szkodnika nakłada się na inne stresy, jak susza czy choroby grzybowe. Niektóre źródła podkreślają, że szrotówek sam w sobie rzadko prowadzi do całkowitego obumarcia drzewa, raczej je osłabia, a główną konsekwencją jest utrata walorów ozdobnych oraz zwiększona podatność na inne czynniki stresowe. Jednak długotrwała, silna infestacja

może prowadzić do stopniowego zamierania drzew, zwłaszcza w niekorzystnych warunkach środowiskowych. Badania dendrochronologiczne wykazały, że intensywny żer szrotówka może wpływać na zmniejszenie szerokości stojów rocznych, co świadczy o ograniczeniu wzrostu kasztanowców.

27. Wielkie gratulacje za zwalczanie niecierpka gruczołowatego w WPN. Czy miejsca gdzie zwalczaliście niecierpka są stale monitorowane, czy nie pojawiły się nowe stanowiska?

Miejsca te są monitorowane. Dzięki temu wiemy, że pojawiają się nowe stanowiska niecierpka gruczołowatego, które występują wzdłuż Czarnej Hańczy. Nasiona tego gatunku są wnoszone na teren parku z wodami rzeki, ze stanowisk zlokalizowanych w górnym biegu rzeki.

28. Skoro możliwe jest użycie *Puccinia komarovii*, to czy można jakoś pozyskać zarodniki/grzybnie?

Tak, jest to możliwe. W tym zakresie bardzo dobre doświadczenia mają specjaliści z Wielkiej Brytanii, którzy wykorzystują *Puccinia komarovii* var. *glandulifera* do zwalczania niecierpka gruczołowatego. Warto zainteresować się tym problemem.

29. Czy nie istnieje duże ryzyko, że *Puccinia komarovii* przeniesie się na rodzime gatunki niecierpków? Zakładając, że metoda będzie skuteczna i doprowadzi do eliminacji inwazyjnych niecierpków to patogen może zacząć szukać innego żywiciela.

Zawsze istnieje takie ryzyko, ale jak do tej pory nikt na całym świecie nie wykrył porażonych przez tą rdzę roślin z gatunku niecierpek pospolity.

30. Jeżeli rdestowiec przebija asfalt, to czy w takim razie czarna folia go zatrzyma?

Korzenie rdestawca wnikają w mikroszczeliny konstrukcji, rozpychają je i powodują pękanie oraz degradację materiałów budowlanych. Nawet niewielka szczelina w betonie lub asfalcie może zostać wykorzystana przez roślinę do dalszego rozrostu. Struktura folii jest inna i jak do tej pory nie stwierdzono znaczących uszkodzeń folii przy okrywaniu stanowisk tego gatunku. Długotrwałe okrywanie stanowisk rdestowca czarną folią nie jest jednak najlepszą metodą zwalczania tego gatunku przede wszystkim ze względu na wpływ na gatunki niedocelowe.

31. Jak głęboko, do ilu metrów należy wykopywać kłącza rdestowców?

Liczne próby zwalczania rdestowców poprzez ich wykopywanie nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Wynika to z faktu, że rośliny te posiadają potężny system kłaczy. Kłącza rdestowców mogą sięgać do 3 metrów w głąb ziemi i rozrastać się na boki nawet do 7–20 metrów. Roślina może odrosnąć z nawet kilkucentymetrowego fragmentu kłącza. Próby wykopywania kłaczy (do 2 m) nie przynosiły dobrych rezultatów, przede wszystkim ze względu na trudności z wybraniem wszystkich fragmentów kłaczy.

32. Jak należy składować pędy rdestowców, czy tak samo jak w przypadku barszczu czy niecierpka?

Rdestowce obcego pochodzenia (np. rdestowiec ostrokończysty, japoński, sachaliński) wymagają szczególnej ostrożności podczas składowania i utylizacji, ponieważ są wyjątkowo inwazyjne i łatwo się regenerują nawet z niewielkich fragmentów pędów czy kłączy. Najlepiej wszystkie części rdestowca (pędy, kłącza, ziemię z fragmentami roślin) zbierać do szczelnych worków i przekazywać do utylizacji w specjalistycznych punktach odbioru odpadów zielonych. Biomasa rdestowców można też przykrywać na izolowanym podłożu, nie dopuszczając do kontaktu z ziemią, zabezpieczając biomasę przed rozwleczeniem przez wiatr czy zwierzęta, i stale monitorując takie miejsca. Alternatywnie biomasę można spalić poza miejscem występowania rośliny – spalanie jest skuteczne, ale musi być przeprowadzone zgodnie z lokalnymi przepisami przeciwpożarowymi i ochrony środowiska. W przypadku rdestowców kluczowe jest, by nie dopuścić do rozprzestrzeniania się nawet najmniejszych fragmentów rośliny – dlatego nie należy ich traktować jak zwykłych odpadów zielonych, a ich składowanie i utylizacja powinny być bardziej restrykcyjne niż w przypadku innych IGO.

33. Czy ktoś ma doświadczenie, że podagrycznik pospolity ogranicza rozwój rdestowca?

Na podstawie dostępnych źródeł naukowych i popularnonaukowych nie ma udokumentowanych doświadczeń ani badań potwierdzających, że podagrycznik pospolity (*Aegopodium podagraria*) ogranicza rozwój rdestowca (np. rdestowca ostrokończystego, japońskiego czy sachalińskiego). W żadnym z przeglądanych materiałów dotyczących zwalczania rdestowców nie wymienia się podagrycznika jako rośliny konkurencyjnej lub ograniczającej ekspansję tych inwazyjnych gatunków.

34. Czy kasztanowiec też nie jest gatunkiem obcym?

Tak, kasztanowiec pospolity (*Aesculus hippocastanum*) jest gatunkiem obcym w Polsce i na większości obszaru Europy Środkowej. Jego naturalny zasięg ogranicza się do niewielkich obszarów na Półwyspie Bałkańskim (góry w północnej Grecji, południowej Albanii i Bułgarii). Do Polski został sprowadzony pod koniec XVI wieku jako drzewo ozdobne i od tego czasu jest szeroko sadzony w parkach, przy ulicach i na terenach zurbanizowanych. W Polsce kasztanowiec pospolity jest więc gatunkiem introdukowanym, czyli obcego pochodzenia. W literaturze określany jest jako „nieinwazyjny gatunek obcy” – nie wykazuje tendencji do masowego rozprzestrzeniania się i nie wypiera rodzimych gatunków, ale nie jest rodzimym elementem naszej flory.

35. Rozumiem, że Polskę obowiązują obie listy - gatunków stwarzających zagrożenie dla Unii oraz gatunków stwarzających zagrożenie dla Polski? Czy jeżeli bożodrzew gruczołowaty występuje w zieleni miejskiej, to jest obowiązek usunięcia go ?

Dla Polski obowiązują obie listy wymienione w rozporządzeniu do ustawy o gatunkach obcych. Bożodrzew gruczołowaty znajduje się na liście inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii rozprzestrzenionych na szeroką skalę. Wobec tego gatunku powinny być podejmowane działania zaradcze, co jednak nie oznacza, że ze wszystkich stanowisk musi być usuwany. W

szczególnych przypadkach można podejmować wobec niego inne działania zaradcze polegające na izolacji lub kontroli populacji.

36. Jakie kroki gmina powinna przedsięwziąć w sprawie szopów

Szop pracz znajduje się w wykazie inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii rozprzestrzenionych na szeroką skalę. Wobec tego gatunku powinny być podejmowane działania zawarte w ustawie o gatunkach obcych. Należy stwierdzić stanowisko, zgłosić je do wójta, który przekaze zgłoszenie do odpowiedniego RDOŚ. Po uzyskaniu informacji o zarejestrowaniu stanowiska w Centralnym Rejestrze IGO należy podjąć działania zaradcze, w tym wypadku polegające na eliminacji osobników tego gatunku. Działania zaradcze przeprowadza się w sposób niepowodujący u tych zwierząt możliwego do uniknięcia bólu, dys stresu lub cierpienia.

37. Wróć jeszcze do Barszczu, co w przypadku kiedy decyzja Wójt prywatnej osobie nakaże usunąć Barszcz a mieszkaniac na to nie zareaguje?

Nie wiem czy dobrze zrozumiałem pytanie. Organ właściwy do przeprowadzenia działań zaradczych na nieruchomości, którą nie włada (w tym wypadku wójt), określa, w drodze decyzji, termin udostępnienia nieruchomości przez podmiot władający oraz zakres i sposób przeprowadzenia działań zaradczych wobec IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii lub Polski (w tym przypadku barszczu kaukaskiego). Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu. Podmiot władający (właściciel działki) udostępnia nieruchomość oraz umożliwia przeprowadzenie działań zaradczych w terminie, zakresie i w sposób, które są określone w decyzji. To właściciel działki decyduje kto przeprowadzi działanie zaradcze, ale musi ono być przeprowadzone zgodnie z prawem i zasadami bezpieczeństwa.

38. Chciałam dopytać, dlaczego można usunąć bozodrzew bez zgłoszenia wcześniejszego do RDOŚ? Jak organ ma zmusić osobę lub podmiot prywatny do usunięcia tego drzewa bez poparcia i wskazań do działań zaradczych pochodzących z RDOŚ-u?

Zgodnie z zapisami ustawy o gatunkach obcych stanowiska IGO (gatunków zamieszczonych w rozporządzeniu do ustawy) należy zgłaszać do Rejestru IGO. Następnie otrzymujemy informację zwrotną, że dane stanowisko zostało zarejestrowane i możemy podjąć działania zaradcze (eliminację, izolację lub kontrolę). Ustawa o ochronie przyrody - w art. 83f dotyczącym wyjątków od obowiązku uzyskania zezwolenia na wycinkę drzew lub krzewów, w punkcie 15 mówi, że takim wyjątkiem są drzewa należące do IGO stwarzających zagrożenie dla Unii lub do IGO stwarzających zagrożenie dla Polski (dotyczy to na razie jednego gatunku *Ailanthus altissima*). Zatem po zgłoszeniu stanowiska tego gatunku do Rejestru IGO (np. poprzez wójta i odpowiedni RDOŚ) możemy podjąć działanie zaradcze, np. wyciąć drzewo - bez uzyskiwania zgody na wycięcie drzewa z gminy.

39. Czy LP zgłaszają stanowiska IGO do właściwej gminy?

Tak, LP nie są podmiotem uprawnionym do rejestrowania stanowisk IGO w Centralnym Rejestrze IGO i muszą przekazywać informacje o IGO do odpowiedniej gminy.

40. Jak się ma usuwanie gatunków drzew IGO w ramach usuwania gatunków niepożądanych, do zgłoszeń o wycięcie drzewa. Trzeba takie drzewo zgłaszać w ramach standardowego "zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa"? Czy gdy takie drzewa rosną na przykład, w pasie drogowym, trzeba występować o wycięcie drzewa i czekać na decyzję?

Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody (art. 83f pkt 15) drzewa należące do IGO (bożodrzew gruczołowaty) nie wymagają uzyskania zezwolenia na usunięcie. Zatem możemy stanowisko takiego drzewa zgłosić do Rejestru IGO (np. poprzez wójta i odpowiedni RDOŚ), a po zarejestrowaniu podjąć działania zaradcze. Trzeba pamiętać, że podjęcie jakichkolwiek działań zaradczych generuje konieczność przekazania sprawozdania z przeprowadzonych działań (zgodnie z ustawą o gatunkach obcych).